

REDACCIÓN - REDAKCJA  
ADMINISTRACIÓN - ADMINISTRACJA  
46, rue de la Charité, LYON  
Tél.: Franklin 07-30  
Ch. Postal: Lyon 628-06  
ABONEMENTS - ABONEMENTS  
3 fr. 75 fr.

# WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

LUNDI  
MARDI  
MARS 1943  
MARZEC  
Dzisiaj wieszamy: Janom  
Jutro: Franciszka R.  
PRIX  
CENA 1 fr.

Directeur  
Dyrektor Dr S. NAWROCKI

Rok 54<sup>em</sup>. Année. Nr. 57

Ze zjazdu prasowego w Paryżu

## P. Premier przyjmuje dziennikarzy obu stref

Vichy. — W drugim dniu zjazdu dziennikarzy francuskich obu stref w Paryżu — obecni zgromadzili się w amfiteatrze Sorbony, gdzie szereg osobistości zaznajomił przedstawicieli prasy z ogólnymi problemami doby.

Pierwsze przemówienie wygłosił p. de Brinon, ambasador Francji i przedstawiciel Rządu francuskiego na terytoriach okupowanych. Mówca skreślił trudności należnego informowania obywateli przez prasę oraz dodał:

„Chodzi o to, by Francuzi dokonali wyboru obozu, do którego mają należeć. Oczywiście obóz ten może być tylko tym, który walczy przeciwko bolszewizmowi, to znaczy przeciwko rozkładowi narodowemu. Taki jest przynajmniej wybór Rządu francuskiego. Dodajmy, że wybór ten może być skutecznym tylko wtedy, gdy towarzyszyć mu będą nie słowa, lecz czyny. Czego się wymaga od Francji? Zrozumieć i pracować...”

Następnie pp. Bruneton, A. Masson, M. Montarron i Ch. Seigné — zabierali kolejno głos, by przedstawić obecnym poszczególne zagadnienia współpracy niemiecko-francuskiej w sprawach jenieckich, robotniczych, propagandowych, gospodarczych i t. p., a wreszcie p. Boissard — Minister Wychowania Publicznego, streścił niejako ogólne wnioski z dwudniowych obrad Zjazdu Dziennikarskiego, wyjaśniając, iż najważniejszym jest to, by „przed wszystkim zrozumieć i nie zachowywać jakiegoś uprzedzenia co do misji, przypadającej w udział dziennikarom francuskim, którzy mają przywrócić temu krajowi zbiorową duszę”.

kim, którzy mają przywrócić temu krajowi zbiorową duszę”.

Popołudniu przybył do Paryża p. Premier Laval i udał się niezwłocznie do ambasady Rzeszy, gdzie odbył dłuższą rozmowę z gaulleingerm Sauckel.

Nieco później p. Premier, w towarzystwie p. Bonifoy, sekretarza generalnego do spraw informacyjnych — przyjął na dłuższym posłuchaniu dziennikarzy francuskich z obu stref, biorących udział we wspomnianym zjeździe.

## Rozkaz dzienny p. Mussoliniego do żołnierzy, wracających ze Wschodu

Rzym. — Z okazji powrotu z frontu wschodniego oddziałów włoskich, które przybyły do Italii dla wypoczynku i skompletowania swych szeregów — p. Mussolini skierował do żołnierzy, podoficerów i oficerów VIII armii włoskiej rozkaz dzienny, w którym m. in. stwierdza:

„W ciężkich bojach walczyliście przy boku wojsk niemieckich i sprzymierzonych — wykazując wszędzie wasze bohaterstwo i dzielność. Walczyliście przeciwko znacznie liczniejszym siłom — aż do granic waszych możliwości i swą krwią poświęciliście wasze standardy.

„Wszystkie wasze dywizje zasługują na pochwały: „Julia”, „Tridentina” czy też „Cunese”, która zmagała się na powierzchni swoich pozycjach aż do ostatniego człowieka. Wasz opór w Charkowie jest wielką straszącą chwałą, bo poświęcałście się bez

### ZASTĘPSTWO JENCÓW - LEKARZY

Vichy. — Dzięki uzyskaniu zgody władz niemieckich — postanowiono przystąpić do reparaacji wszystkich jeńców, należących do zawodu lekarskiego, dentystycznego i do aptekarskiego, zastępując ich odpowiednimi siłami z kraju. Tut, lekarze, dentyści i farmaceuci będą wysyłani zatem do Rzeszy na okres roczny, przy czym werunek ich będzie obejmował dwie kategorie:

a) lekarzy wojskowych, zwolnionych na skutek rozwiązania armii, oraz

b) lekarzy cywilnych, którzy ulegli rewizji w tym celu.

Zwolnieni zostaną lekarze, którzy już pracowali w obozach jenieckich, dalej — lekarze liczący ponad 40 lat, a wreszcie — ojcowie rodzin.

## P. Marszałek przyjmuje syndyków Korporacji Chłopskiej

### i wzywa wszystkich do solidarności narodowej

Vichy. — P. Marszałek Pétain przyjął na posłuchaniu grupę syndyków Korporacji Chłopskiej i omówił z nimi bieżące zagadnienia rolnicze.

Naczelnik Państwa wyjaśnił potrzeby kraju w dziedzinie uprawy i podkreślił piękny cześć rolników z okręgu Béthune (Pas-de-Calais), którzy ofiarowali swe dodatkowe porcje chleba (jako produkcję) na rzecz dożywiania ludności miejskiej w zbiorowych jadalniach itp.

Przechodząc wreszcie do omówienia roli syndyków tej Korporacji — p. Marszałek podkreślił, iż rola ta nie może podlegać dyskusji oraz dodał, co następuje: „Jedno jest niezbędne dla wszystkich Francuzów. Trzeba ją zachowywać wszędzie, tak w gminach, jak i w poszczególnych prowincjach.

## Gdy złoczyńca wzywa na pomoc policję...

Buenos-Aires. — Jeden z miłośników komisariatów policji został zaalarmowany telefonicznie przez jakiegoś osobnika, który zapewniał, iż — „jeśli panowie nie przyjdziecie mnie zaarrestować, to w takim razie spóka mi nie przeszkadza”.

Komisarz policji nie bardzo chciał wierzyć tym zapewnieniom, ale na wszelki wypadek wysłał dwóch policjantów na oznaczone miejsce. Jak się okazało — w miejskiej budce telefonicznej znajdowało się dwóch znanych przestępców, a przed drzwiami jej stał policjant z wyciągniętym w ich stronę rewolwerm.

Złoczyńcy ci zostali schwytani przez stojkowego, który jednak z powodu późniejszej pory, nie mógł nikogo wezwać bezpośrednio na pomoc, to też pod groźbą rewolwera zmusił jed-

nego z bandytów do zatelefonowania pod wskazanym numerem, zapowiadając, iż w razie zwłoki — połaję trupem obu schwytanych.

## Nowe Delhi. — Gdy Gandhi rozpoczął swój ostatni post —

najlepsi lekarze hinduscy orzekli, iż osłabiony jego organizm nie przetrzyma podobnej próby. Zapewnieni tych wysłuchał, jak zwykło — z uśmiechem — sam zainteresowany, ale postanowienia swego nie zmienił. Znał on siebie lepiej niż lekarze, bo właśnie pisma doniosły o pomyślnym zakończeniu postu przez kierownika ruchu politycznego Indyi.

## Prezydent Ryti wyjaśnia stanowisko Finlandii

Berlin. — Podają z Helsiniek o odbyciu się oficjalnie ceremonii objęcia władzy przez prezydenta Ryti, który został ponownie wybrany. Po złożeniu ślubowania, p. Hakila, przewodniczący parlamentu, zwrócił się z krótkim przemówieniem do p. Ryti, na które prezydent odpowiedział w dłuższym przemówieniu.

„Wojna obecna — to dalszy ciąg rozpoczętej 30 listopada 1939 r. Walczyliśmy o naszą wolność, z większym być może uporem od innych narodów. Gdybyśmy tego nie uczynili — nie egzystowalibyśmy już.

„Jak każdy naród walczący od kilku lat, pragnęlibyśmy pokoju. Dotychczas nie widzieliśmy jednak żadnych oznak, mogących wskazywać na zakoń-

## W obronie zdrowia robotników

Vichy. — P. Lagardelle, Minister Pracy, przyjął w Paryżu członków lekarskiego korpusu kontroli robotników, utworzonego niedawno w strefie okupowanej.

Lekarze ci należą zasadniczo do urzędów Inspektoratu Pracy w poszczególnych departamentach i mają za zadanie kontrolowanie zastosowania wszelkich o-

bowiązujących zarządzeń w dziedzinie higieny zawodowej i osobistej pracowników przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

W okolicznościowym przemówieniu p. Lagardelle wyjaśnił cele tej instytucji i wezwał wszystkich lekarzy — inspektorów do starania się o pozyskanie zaufania robotników i spowodowanie lepszego przestrzegania decyzji rządowych w sprawie wypadków przy pracy, ogólnego stanu zdrowotnego przedsiębiorstw jak i samych robotników.

„Robotnicy — dodał p. Minister — odczuwają często pewną nieulgową wzdętą lekarską fabrycznych, którzy są im jakby narzucani i nie zawsze stają w ich obronie. Z chwila, gdy komitety społeczne w poszczególnych przedsiębiorstwach (utworzone na zasadzie współpracy trzech czynników: pracodawców, kierowników i robotników) — będą wyznaczały takich lekarzy, to wówczas robotnicy zrozumieją i uznają za dobrodziejstwo te porady, mające przecież na celu ucyelenie bardziej ludzkim życie robotników.”

### PULK BONHOMME ZWIEDZA BOMBARDOWANE MIASTO

Vichy. — Pułk Bonhomme, jako przedstawiciel p. Marszałka, przybył do jednego z miast środkowej Francji, które ostatnio było przedmiotem ataków powietrznych RAF i złożył ofiarom oraz ich rodzinom wyrazy współczucia w imieniu Naczelnika Państwa, jak i zapewnienia pomocy do rażonej najbardziej potrzebującym osobom.

Następnie p. Bonhomme zwiedził jeszcze inne bombardowane miasta, znajdujące się we Francji zachodniej.

## W kilku wierszach

LONDYN. — Ministerstwo bezpieczeństwa publicznego zapowiedziało, iż oddał alarmy będą ogłaszane przy pomocy dzwonów kościelnych, bez względu na to, czy będzie chodziło o atak powietrzny, czy o strony morza.

LYON. — Pod pretekstem sprzedaży koronek, kobieta w wieku 35-40 lat, odwiedza tu domy i dokonująca kradzieży.

VICHY. — Nowe transporty z reparaowanymi jełkami francuski przybyły do Chartres, Saint-Maxent i Lizy-le.

LYON. — Próby syren alarmowych będą odbywały się w dowolnych dniach i godzinach (zamiast czwartków). Będzie to sygnał końca alarmu, czyli ciągły gwizd przez dwie minuty.

LYON. — Za znaczki 80 i 81 z karty ziemniaczanej można otrzymać po 1 kg. kartofli.

PARYŻ. — W jednej z tut. jadalni zbiorowych p. Bonhomme spożył posiłek wspólny z okazji wydania w tej restauracji „milionowej” posilku.

NOWE DELHI. — Po zakończeniu postu — władze brytyjskie stosują dalej do Gandhiego poprzednio wydane zarządzenia i traktują go, jako więźnia.

LIZBONA. — Na tajnym posiedzeniu parlamentu portugalskiego p. premier Salazar wygłosił dłuższe przemówienie — ale żadnego komunikatu w tej sprawie nie wydano.

BERLIN. — Dr. Clodius, kierownik sekcji handlowej niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, ma się udać do Anikary dla rozpoczęcia rokowań nad przedłużeniem układu niemiecko-tureckiego, który wygasa w końcu b. m.

GIBRALTAR. — Od kilku dni panują burze w cieśninie gibraltarskiej, a ulewne deszcze wyzwały poważne szkody, zwłaszcza w Ceuicie.

QUO VADIS ?

— 143

W Winięyszu zawiązała w pierwszej chwili duma, że prostack i barbarzyńca śmie nie tylko przemawiać do niego tak poufale, ale jeszcze przygryzać mu. Do tych nadzwyczajnych i nieprawdopodobnych rzeczy, które spotykały go od onegdajszej nocy, przybyła jeszcze jedna. Leżąc, będąc słabym i nie mając pod ręką swych niewolników, pohamował się, zwłaszcza, że i cnie dowiedzenia się jakichś szczegółów z życia Ligii przemogła.

Wic, upokoszony się, począł wypytywać o wojnę Ligów przeciw Waniuszowi i Siewom. Urzus rad opowiadał, lecz nie mógł dodać wiele nowego do tego, co Winięyszu opowiadał w swoim czasie Aulus Plaucyusz. Urzus w bitwie nie był, towarzyszył bowiem zakładnikom do obozu Ateusza Histrza, Wiedzieli tylko, że Ligowie zbili Szwawę i Jazygów, ale wódc ich i król poległ od strąty Jazygów. Zaraz potem odebrał wieści, że Semmonowi zapalił lasy na ich granicach i wrócił w lot, by pomścić krzywdę, a zakładniczek zostały u Ateusza, który z początku kazał im oddawać honory królewskie. Później matka Ligii zmarła. Wódc rzymski nie wiedział, co robić z dzieckiem. Urzus chciał wracać z nim do kraju, ale droga to była niebezpieczna z powodu zwierza i dżiki plemion; gdy więc przesyłał wieść, że jakiegoś pestelstwo Ligów znajduje się u Pomponiusza, ofiarując mu pomoc przeciw Markomanom. Hister odesłał ich do Pomponiusza. Przybywszy do niego, dowiedzieli się jednak, że podobnych żadnych nie było — i w ten sposób zostali w obozie, skąd Pomponiusz przywoził ich do Rzymu, a po odbytych tryumfie oddał królewskie dziecko Pomponii Grecynie.

Winięyszu, jakkolwiek w tem opowiadaniu drobne tylko szczegóły były mu nieznane, słuchał z przyjemnością, albowiem nieznaniemu jego psychicznie jednemu milie to, że naczony świadek stwierdzał królewskie pochodzenie Ligii. Jako córka królewską, mogła być ona zażąd na dworze Cezara stanowisko, równie cnie kom najprzewyższych rodów, twardziej, że naród, którego władcą był jej ojciec, nigdy dotąd nie wojsował z Rzymem, a jakkolwiek barbarzyński, mógł się okazać groźnym, gdyż wedle świadectwa samego Ateusza Histrza, posiadał „niezliczoną moc” wojowników.

Urzus zresztą potwierdził w zupełności owe świadectwo, albowiem na pytanie Winięyszu o Ligów, odrzekł:

— My siedzimy w lasach, ale ziemi u nas tyle, że nikt nie wie, gdzie koniec puszczy i ludu w niej dużo. Są też w puszczy i grody drewniane, w których dostatek wielki, bo co Semmony, Markomany, Wandale i Kwady zżółpa po świecie, to my im oddamy. Oni zaś nie śmia do nas iść, jeno gdy wiatr od nich, to pała nam lasy. I nie bolmy się ni ich, ni rzymskiego Cezara.

— Bogowie, to że duchy — odpowiedzial za prostota Urzus — a gdzie niema Rzymian, tam niema i zwierzchnictwa.

Tu poprawił ogień i mówił jakby do siebie:

— Gdy Kallina wziął Cezar na dwór, a ja myślałem, że może ja spotkać krzywdę, tam chciał iść aż hen do lasów i sprowadzić Ligów na pomoc królowi. I Ligowie ruszyliby ku Dunajowi, bo to lud dobry, choć pogański. O! zaniósłbym im „dobrą nowinę”. Ale ja i tak kiedy, jak Kallina wróci do Pomponii, poklonię się jej, by pozwoliła mi iść do nich, bo Chrystus narodził się daleko rzeki surowo Winięyszu.

— Bogowie, to że duchy — odpowiedzial za prostota Urzus — a gdzie niema Rzymian, tam niema i zwierzchnictwa.

Tu poprawił ogień i mówił jakby do siebie:

— Gdy Kallina wziął Cezar na dwór, a ja myślałem, że może ja spotkać krzywdę, tam chciał iść aż hen do lasów i sprowadzić Ligów na pomoc królowi. I Ligowie ruszyliby ku Dunajowi, bo to lud dobry, choć pogański. O! zaniósłbym im „dobrą nowinę”. Ale ja i tak kiedy, jak Kallina wróci do Pomponii, poklonię się jej, by pozwoliła mi iść do nich, bo Chrystus narodził się daleko

## Z komunikatów...

### Komunikaty niemieckie

Berlin. (5.3.) — Potężne siły nieprzyjacielskie, korzystając z ostatnich dni mrozu, atakowały północne brzegi przyczółka mostowego nad Kubanem, lecz zostały odbite i zdziesiątkowane. Wzięto kilkuset jeńców i ogromne ilości sprzętu wojennego. Nad Dońcem odbito szereg miejscowości, a m. in. Lisiczańsk oraz oczyszczono tyły armii Rzeszy z oddziałów sowieckich. Na południe od Charkowa — otoczona III armia sowiecka jest w toku wykańczania. Wszelkie próby wydotkania się z matni — spełzy na niczym. Na zachód od Kurska i na południowy zachód od Orła nieprzyjacieli prowadził dalej swe szturmy i ponosił dotkliwe straty. Pomiędzy Gzackiem i jeziorom Ilmen liczne ataki sowieckie rozbiły się o opór armii niemieckiej. Po obu stronach Starej-Rusy, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, nieprzyjacieli przeszedł do ataku ze znacznym udziałem sił, zwłaszcza pancernych, ale po ciężkich walkach — musiał się cofnąć na dawne pozycje. Straty sowieckie są bardzo znaczne. Lotnictwo Rzeszy brało czynny udział w tych spotkaniach.

rykańskich ukazały się nad Holandią i zachodnią Rzeszą. Rzucano bomby, a ludność cywilna poniosła straty, w czym dużo dzieci holenderskich. Samoloty myśliwskie zestrzeliły 10 maszyn napastniczych z tej formacji. W nocy samoloty brytyjskie rzuciły bomby na niektóre miejscowości w zachodniej Rzeszy oraz dokonały lotów niepokojących nad wybrzeżami Bałtyku. Jeden z aparatów został zestrzelony. Od początków marca nurkowie Rzeszy zatopili razem 13 statków o poj. 97.100 ton oraz uszkodzyli dwie inne jednostki.

### Komunikaty włoskie

Rzym. (5.3.) — W Tunizji — ożywna działalność artylerji i oddziałów wywiadowczych. Bombardowano porty w Bougie i w Philippeville. Samoloty nieprzyjacielskie atakowały Neapol, Salerno, San Vitalia (Nola) wyrzucając z nieba ciężkie szkody. Jest 6 zabitych i 10 rannych w San Vitalia. Zestrzelono jeden z samolotów napastniczych koło Lainy. Na Atlantyku zatopiono dwa statki nieprzyjacielskie o łącznej pojemności 19.000 ton.

## Solidarność skandynawska

Helsinki. — Prasa fińska podkreśla solidarność skandynawską, która wyraża się w pomocy udzielanej przez Szwecję i Danię kobietom i dzieciom fińskim, znajdującym się w potrzebie.

Akcja rozpoczęła w 1942 r., wzmogła się znacznie; codziennie posilki, wydawane przez Szwedów, osiągnęły cyfrę 10 tys. i stale wzrastają. Najważniejszą przeszkodą jest to, że Szwecji brakuje produktów, które sprowadzać musi z Węgier i Szwajcarii, co łączy się z wielkimi trudnościami.

Dania gościła u siebie przez dłuższy czas 2.500 dzieci fińskich, którym towarzyszyli nauczyciele i 40 ochronek, zajętych doglądaniem młodzieży i nauczaniem w języku ojczystym. Na wiosnę spodziewa się w Danii przyjazdu nowego transportu, składającego się z 1000 drobnych dzieci fińskich; mają oni tam pozostać do zakończenia działań wojennych.

## Nadmiar wina w Afryce Północnej

Vichy. — Jak dońszą z Tańgeru, rada gubernatora Afryki Północnej zajmowała się ostatnio ustaleniem linii postępowania władz administracyjnych w dziedzinie zaopatrzenia tych okęgów.

Wobec braku zboża, powstało wiońo przedłożyć odpowiednie żądania władzom anglo-amerykańskim, w nawiązaniu do poprzednich obietnic w tej sprawie. Nadmiar wina skłonił władze dyspensacyjne do następującego podziału posiadanych zapasów, wynoszących około 10 milionów hl. Z powyższych ilości postanowiono oddać do destylacji 4 miliony hl, wywieźć do Afryki Zachodniej, czy do krajów anglo-amerykańskich 5 milion hl, a pozostałe 5 milionów zachować na później.

Postanowiono równocześnie ograniczyć dalszy wzrost produkcji wina. Jeśli natomiast chodzi o tłuszcz, to mimo pewnych braków apropracyjnych w obecnych warunkach — nie

przewidziano rozpowszechnienia odpowiedniej produkcji, gdyż nie wchodzi to do planów na okres powojenny.

## Niedola lekarza

W hierarchii każdego społeczeństwa lekarz zajmuje poważne miejsce ze względu na swój zawód. W stosunku do chorego staje się czasem mimowolnie sędzią, sędzią, wychowawcą i obrońcą. Doszukuje się przyczyn choroby i nieśczęścia bliźniego. Wnika w tajniki duszy — starając się rozważyć nieraz najbardziej powikłane zagadnienia, na których podłożu powstała choroba i towarzyszący jej smutek i niedola. Lekarzy spotykamy wszędzie tam, gdzie panuje bieda i niedostatek. Według dewizy — niedola bliźniego — jest moją własnością.

Słowo lekarz działa na chorego jak różdżka czarodziejska — dając pociechę i uzor — przynosząc spokój i ukojenie — zwiastując promienie słońca — które tylko czasami zagląda tam, gdzie pańoszy się bieda i niedostatek jako stały towarzyszy choroby. Sam chory i jego otoczenie docenia dobrę w czasie choroby wszelkie dobro dziejstwa, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o radykalną i skuteczną interwencję lekarza. Ile to razy styszało się o uratowaniu matki lub ojca od nieuniknionej śmierci przez szybką decyzję i zabieg lekarski. Pozornie daje się to łatwo wytłumaczyć, gdyż ogólnie pojęcie jest takie, że obowiążkiem lekarza jest dbać o zdrowie i życie bliźnich.

Lekarz nie zawsze może swój obowiązek wobec chorego spełnić tak jakby chciał — gdyż prócz rozmaitych zgóry nieprze-

widzianych komplikacji sity wyższej — może czasami zdążyć się, że formalistyka utrudnia wykonanie obowiązku (brak przekazu szpitalnego i t. d.) — ze szkodą niepowielowaną dla chorego i otoczenia, formalistka albo niedbalstwo pacjenta, który troszczy się o swoje dokumenty dopiero wtedy, gdy nawiedzi go choroba.

Obowiązek ten przyjmując lekarz na siebie z chwilą otrzymania dyplomu i złożenia przysięgi lekarskiej. Oddał lekarz jest jakby w stałym pogotowiu — aż do końca życia — gotów na poświęcenie do granic ostrożności — na narazienie swego życia — tam gdzie zachodzi potrzeba ratowania bliźniego n. p. choroby zakaźne, wojna itd.

Wiele czasu i złoonej pracy upłygnie nim lekarz zaczyna zarobkować. Każdy z nich rozpoczyna nie wcześniej jak po 30 roku życia własną praktykę lekarską. Mimo długolętnych i kosztownych studiów zawodów lekarski daje dobru i sumieńnemu człowiekowi najwięcej za dowolenia w życiu. Można by całe tomy napisać na temat dłu goletniej pracy lekarza.

Przed wojną lekarze od czasu do czasu odstawiali rękob tajemnicy z dziedziny ciężkiej i odpowiedzialnej pracy lekarskiej — w formie uchwał na kongresach lub na łamach prasy — domagając się od społeczeństwa współpracy na polu higieny, zwalczania chorób itd.

(Dokończenie na str. 2ej)

JUTRO:

NATURALIZM W POWIEŚCI POLSKIEJ

# TO I OWO

# Nowy fach dla kobiet

# Powietrzna husaria ?

# Czy

## Z HISTORII MIAST GRECKICH

Podczas odczytu wygłoszonego w Saint - Etienne - p. Thevenon skreślił historię miast greckich, przypominając stosunki rodzinne z czasów Homera, plemiona i rasy oraz zwyczaj plemion, których możni naczelnicy tworzą radę królewską. Po wyeliminowaniu władzy królewskiej doszła do władzy arystokracja ziemska, która jednak szybko zmuszona była ustąpić miejsca oligarchii nowo wzbogaconych kupców i przemysłowców.

Opanowanie drobnych właścicieli rolnych przez większych rolników i ciężkie położenie rzemieślników w miastach powodują zamieszki społeczne. Reformator, jak Solon (594 - 3) lub Pisistrat - tyran ludowy, tłumia niepokoje. Porządek zaplanuje dopiero po przeprowadzeniu reform Klistena, po wprowadzeniu których nastaje wspaniały rozkwit cywilizacji greckiej z nastaniem rządów Peryklesa (461 - 404).

Jest to punkt kulminacyjny rozwoju demokracji: 30 tysięcy obywateli ateńskich są równi sobie i suwerenni. Jednakże dobrobyt ich opiera się w znacznej mierze na presji, jaką wywierają Ateny w stosunku do innych miast Grecji. Około 30 tys. woli nych Ateńczyków, nad którymi panuje Perykles - 80 tys. rzemieślników i 12 tys. niewolników pozbawionych jest prawa głosu. Instytucje greckie, nadające się do młodych miast, nie odpowiadają już nowym warunkom. Grecja nie może oprzeć się barbarzyńcom (pośród których wrogom dziedzicznym jest król Persji) i nie jest w stanie zorganizować trwałej swej ekonomii w inny sposób, jak jednocząc państwo, w którym poszczególne miasta przestały być odosobnione, a ich mieszkańcy zostali połączeni silnymi więziami.

Jednak jeszcze w IV wieku po wschodniej stronie Grecji partoklaryzm, powodując stałe walki pomiędzy miastami, a próby zjednoczenia rozbijają się, gdy tylko drobne państwa znajdują sposobność wysunięcia się z pod panowania kierowniczej jednostki państwowej.

Rozwój indywidualizmu, nierówności wytworzona przez kapitalizm i podburzenie cierpiących mas przez demagogów, upadek ducha społecznego i korupcja instytucji - wytworząją nastroj, umożliwiający interwencję rzymskiego obrońcy. Niezrealizowana przez Grecję łączność narzucona zostaje zgóry przez Filipa Macedońskiego, przeciwko Demostenowi, posługując się pokojowymi nastrojami większości i korupcją wpływowych osobistości. Pomimo obietnic nie przychodzi do uspokojenia, a względny porządek idzie na ręce konserwatystom, obracającym się przeciwko proletariatusom i niewolnikom. („Au Travail”)

## DD 26 LAT ŻYJE Z KULĄ W SERCU

Parýz. — Jak donoszą z Cambrai (Nord) — ochotnik z poprzedniej wojny, p. Baillieu, otrzymał order Legii Honorowej za swe wyczyny wojenne z r. 1915. Został on zrany na polach Szampanii przed 28 laty kulą, która przeszła wątrobie i zatrzymała się w sercu — przebywając tam aż do dzisiaj.

Nicea. — W sali szermierki szkoły w Antibes ćwiczą się uczniowie, a raczej... uczniowie. Jest to 10 wysportowanych dzieci, wyróżnionych w ćwiczeniach atletycznych, a którym profesorowie szermierki udzielają lekcji w zakresie władania szablą i florettem. Wyszkolenie trwa dwa lata. Codziennie odbywają się trzygodzinne spotkania zawodniczek, reszta czasu poświęcona jest naukom ogólnym i ćwiczeniom sportowym.

Kto wie, czy słynna panna de Bréville czy Mary Read zdołała by tak łatwo pokonać ketrą z

tych nowoczesnych adeptów szermierki, jak im się to powiodło z korsarzami lub dragonami holenderskimi ?

Wykłady odbywają się za wolnym powietrzem, a piękne uchylenie przypomina dobrze wyreżyserowany balet.

W rzeczywistości chodzi tu o rzadki tytuł „mistrzynie broni”. Pięknie to musi wyglądać na karciach wizytowej, której nigdy nie będzie potrzeba wymienić. Któżby bowiem nawet z pośród pfcí mocnej wyżył się na spotkanie z tak niebezpiecznymi zawodniczkami.

# Niedola lekarza

(Dokończenie ze str. 1-ef)

Wojna okrutna pozbawiła warsztat pracy niejednego z lekarzy lub zmigła zupełnie pole działania. Pewna część z nich znalazła się poza granicami państwa — dzieląc niedolę przeciwnego wyznania. Rozpacz, smutek i tęsknota za wszystkim co mu było najdroższe podziatyła na psychikę lekarza ze zdwojoną siłą — lecz z taką samą siłą zdwoiła się wiara w lepsze jutro — przez spoleganie swej energii w pracy zawodowej nawet w mroźnych warunkach. Dziś spotyka się lekarzy uszędzie — bo nawet tam w odludnych okolicach przy grupach pracy t. d. Nieliczni garstka ma szczęście pracować przy skromnych warunkach w szpitalu.

Mimo pracy humanitarnej ze strony lekarzy celem ulżenia niedoli ludzkiej — spotykamy wśród rodaków zgrupowanych jednostki niezadowolone, wykorzystujące każdy moment sprzyjający dla siebie, a nawet ze szkodą dla ogółu. Są to przeważnie typy ludzi, którzy i w kraju byli mało wartościowi. Nazywano ich biednymi ptaszkami. Taki ptaszyna mało kiedy orat, siad — lecz zawsze zbiera — w wólnych chwilach — za wiele nieraz z flaszeczką w spłaj — dzięki natowemu piąciokielcy ofiary — dostało się o fiaszki przyśłowiu do francuskiej gwary.

Wiemy doskonale, że każdy opryszek, awanturnik czy łowca przed wykonaniem swego zamiaru stara podnieść się jako alkohol, żeby później mógł jako takie usprawiedliwienie. Powiedzmy sobie prawdę, że dziś nie czas do awantur, grózb i opilstwa. Każdy kto pragnie wrócić do swej rodziny lub ogniska rodzinnego — niech pamięta o tem, że czeka go obowiązek spłaty długu wdzięczności. W przeciwnym razie lepiej, żeby został po drodze.

# „Szkoła uśmiechu”

Nowy Jork. — Subiektu pewnego domu handlowego odbył dwutygodniowe przeszkolenie „wdzięku”. Pan Jay B. Ideń, dyrektor teatru — dawał im lekcje, udzielając wskazówek każdemu z osobna, przeglądał się najpoważniej uśmiechom oraz krytykował je, wskazując na zasadnicze błędy.

Trzeba skończyć z pobłażliwością. Natowogich pijaków, awanturników i podobnych chorzych trzeba oddać do zakładu poprawczego jako społecznym szkodliwych i niebezpiecznych dla ołoczenia. W ten sposób można nas uchronić od zarazy o którą w dzisiejszych czasach nie jest trudno. W naszych środowiskach dla podobnych typów nie ma miejsca.

W tym wypadku nie kto inny — lecz lekarz musi zdecydować, chroniąc przed zarazą ołoczenie — nawet wtedy gdy awanturnik grozi nożem. Nigdy wolno nam tolerować najmniejszych objawów zdziczenia. Utrzymanie i zachowanie się w naszych środowiskach musi być zadaniem spłaty długu wdzięczności na przyszłość. Od pijaków, nożowników i t. p. nie można spodziewać się ani wymaganej wdzięczności i obywatelskości, gdyż nie są przyzwyczajeni ani zdolni do tegoż. Objaw przykry, lecz prawdziwy.

GORCZYCA.

# Kto wynalazł daktyloskopię ?

Odciskami palców interesowano się w czasach bardzo dawnych, jednak w kryminologii zaczęto stosować odciski dopiero przed kilkudziesięciu laty.

Dyrektor laboratorium policyjnego w Lyonie p. Locard twierdzi, że już na 700 lat przed Chrystusem Chińczycy interesowali się odciskami palców, podczas gdy Europejczycy zaczęli zajmować się studiami daktyloskopijnymi dopiero w XVII wieku. Ojcem daktyloskopii jednakże należy nazwać czeskiego profesora anatomii, J. C. Purkinie, który w r. 1823 w rozprawie „Fizjologia systemu skóry”, dał pierwszy opis odcisków palców.

W r. 1880 lekarz angielski, za-

trudniony w Tokio, dr. Henryk Faulds, odkrył odciski palców na przedhistorycznych japońskich wazach, zaznaczając, że badanie odcisków palców mogłoby służyć do identyfikowania zbrodniarzy. Angielski fizjolog, Sir Francis Galton, opracował też daktyloskopię, jako gałąź kryminologii.

# Oszczędności w „metro”

Parýz. — Statystyki nie są bynajmniej nudne, o ile je brać z dobrej strony. Zapewniają one n. p., że „metro” przewiozło w 1942 r. przeszło miliard pasażerów. Czyby miliard mieszkańców przejechało do Parýza w ciągu jednego roku ? Nie ! Są to wciąż ci sami pasażerowie.

Zarząd metra podjął duże wysiłki celem oszczędzania prądu elektrycznego, wobec czego konsumpcja obliczona na jednego pasażera spadła z 0,42 kw/godz. w 1938 do 0,22 w r. 1941. Taką samą ilość elektryczności zużywa aspirator, funkcjonujący w przeciągu godziny.

# CO PISZE PRASA ?

Polscy emigranci a pomoc Anglo - Sasów... „Le Memorial” : „Sądzą z artykułu „Daily Sketch” — W Brytanii i Stany Zjednoczone nie mają zamiaru interweniować w nieporozumieniu sowiecko - polskim, dotyczącym kwestii związków z wytyczonymi granic. W trakcie niedawnych odwiedzin gen. Sikorskiego u prezydenta Roosevelta — wyjaśnił ten ostatni stanowisko Stanów Zjednoczonych : państwa sojusznice stosunkowały się przychylnie do pragnień Polski, ile mogą jednak obecnie brać udziału w żadnej dyskusji”.

# Dla udośkonienia człowieka...

„Lyon Républicain” : „Z inicjatywy Sekretariatu stańa dla spraw Rodziny i Zdrowia, Rząd postanowił utworzyć fundację francuską, mającą na celu badanie zagadnień związanych z życiem człowieka. Waga tych zagadnień została należycie uwypuklona w 1935 r., kiedy to dr. Carrel wydał swą pracę pod tytułem : „Człowiek, ten nieznaną”, która została w wydawnictwie Instytutu Badania Człowieka stanowiącym zadanie przebudowy człowieka, tak z punktu widzenia jego konstrukcji fizycznej, jak i moralnej. Interesujące go będą objawy biologiczne, intelektualne, społeczne i umysłowe w jednostce ludzkiej. Instytut będzie znajdował się w Villennes-sur-Seine, w siedzibie Bruyls, i będzie pracował pod kierownictwem samego dra Carrela. W skład pracowników wchodzi kilku wybitnych przedstawicieli nauki”.

# OBLICZANIE SIŁY MOTORÓW

Jedną siła końska (w angielskim skrócie HP — Horse Power) oznacza pracę, potrzebną do podniesienia ciężaru 75 kilogramów w ciągu jednej sekundy o 1 metr. Jest to praca, jaką przeciętny koń wykonuje może nieprzerwanie w ciągu całego dnia. Koń potrafi jednak pracować także znacznie dłużej, nawet dziesięciokrotnie, to znaczy wysiłki swoje może powiększyć aż do 10 HP, ale tylko chwilowo, na czas krótki. Nie mógłby on jednak pracować z takim wysiłkiem bezustannie.

Potrójne zadanie Na podstawie dotychczas posiadanych danych o przebiegu obecnej wojny, można określić zasady nowoczesnych operacji w sposób następujący :

a) przedarciu się przez luki na tyły wroga dużych zgrupowań ruchliwych jednostek broni połączonych, następnie zaś kolejne niszczenie rozdzielonych sił wroga gwałtownymi natarciami ;

b) w wypadku niemożności przedarciu się przez luki na tyły wroga, przełamaniu na wąskim froncie przy masowym użyciu czołgów i przy zastosowaniu współpracy wszystkich broni, w szczególności oddziałów szturmowo - saperских ;

c) w razie niemożności użycia mas broni pancernej — przeniknięcie dużych oddziałów własnych o charakterze szturmowym na tyły przeciwnika (wyzyskując luki w ugrupowaniu nieprzyjaciela, osłony terenowe i ciemność w porze nocnej), dalej połączenie się tych oddziałów i uderzenie równocześnie z wszystkich stron na wrażliwe punkty wroga.

# Wzwołiska obronne

Wobec konieczności przeciwdziałania form walc obronnych uległy również zmianie. Zarzucono ciągle linie obronne i powrócono do systemu wzwoł i koncentracji obronnych. Wzwołiska takie posiadają zdolność długotrwałego stawiania oporu na swoim obszarze nawet w tym wypadku, gdy są otoczone przez oddziały nieprzyjaciela i odcięte od sił własnych. Wzwołiska w swej obsadzie wszystkie rodzaje broni z własnym lotnictwem własnym oraz wystarczające zapasy materiałów, niezbędne do prowadzenia samodzielnej bitwy w krótszym lub dłuższym odosobnieniu. Łączność pomiędzy takimi wzwołiskami opierać się mu

# Saperzy powietrzni

Wojska spadochronowe, działające, zwłaszcza w początkowej fazie, jako jednostki samodzielne, przeznaczone do wszelkiego rodzaju akcji, winny być samowystarczalne. Niestety środki transportowe nie pozwalają w sposóbie spadochroniarzy w sprężonej ciękiej. Zadania, wykonywane normalnie przy pomocy tego sprzętu, muszą przypaść w udziale saperom, którzy poza tym wykonują szereg czysto saperских prac, bądź samodzielnie, bądź też w ramach innych jednostek wojsk spadochronowych.

Wynika stąd, że saper, wchodzący w skład wojsk spadochronowych, zmienia nieco swój dotychczasowy zakres działania. Nie nosi łopata, pił, piontów — nie buduje mostów. Miejsce tych narzędzi zajmują pistolety automatyczne, karabiny maszynowe, broń panc. Środkiem transportu przestaje być ciężki samochód który trzeba zastąpić uskrzydłonym środkiem lokomocji. Zadania lekkich łodzi, używanych przy działaniach lądowych do forsowania przeszkód wodnych, wypelniają spadochrony, na których nowoczesne saperzy spadają od razu na stanowiska wroga.

# Odkrycie nowego mikrobu

London. — Odkrycie to zawiązuje należy wybuchowi bomby, który miał miejsce w pobliżu laboratorium bakteriologicznego szpitala St. Mary w Londynie. Skutkiem wybuchu dostały się do rurek zawierających niebezpieczną zarodki mikrobu, cząstki „fungus penicillium notatum”, które osiadły na żelatyne.

# KACIK LEKARSKI

Wszystkie zarodki zamarły, i personel laboratorium nie mógł przypisać ich zagniecia innym przyczynom, jak obecności „fungus”. Następnym odruchem personelu było wygotowanie „fungus” i uskutecznienie prób w innym środowisku. Dokonano podobnych prób z mikrobu „PN”, za pośrednictwem lekarzy z Oksfordu, i wyniki ich okazały się zaskakujące.

# Zawroty głowy

Zawroty głowy nie są same w sobie chorobą, ale bywają objawem jakiejś dolegliwości lub poważnej choroby. Bardzo często zawroty głowy powstają przy niestrawności lub zaburzeniach w żołądku i wewnątrzniczu. W takich wypadkach pojawiają się także i wymioty.

# Zawroty głowy

Nadmierne używanie tytoniu i alkoholu także może spowodować u niektórych osób zawroty głowy. Przyczyną zawrotów głowy może być także jakies zaburzenie w uchu, a w takich wypadkach konieczną jest natchmistaowa pomoc lekarza, gdyż niedbanie może doprowadzić do ogłuchnienia. Wady lub zaburzenia wzrokowe mogą być także przyczyną zawrotów głowy.

# Zawroty głowy

Najczęstszą przyczyną zawrotów głowy bywa wada gałki ocznej, jaka można bez trudności usunąć przez używanie odpowiednich okularów. Dzieci szkolne nieraz cierpią całymi tygodniami

Parýz. — I... i potłm mny hand... ma tut. twierdzą, że... wymierzaloby się ujętym na... szukiwaniu nabywcyw kupcom kary, stosowane za dawnych „dobrych” czasów.

Ludwik XI, znany ze swego wyrafinowania, uważał więzienie za karę zbyt łagodną. Te, które wyszukiwał dla winnych, przyoblekały się raczej w rodzaj zemsty, co zadawałnito w zupełności oburzona ludność, szczególnie, że miały miejsce na placach publicznych.

Piekarka, winnego oszustwa, umieszczano na wadze zawieszonyj wysoko, stawiając na drugiej szali koszyk. W pewnej chwili ściągano koszyk — opuszczając z całej siły szalę z piekarzem na ziemię, i powtarza to do kilkakrotnie. Nazywano się to: „dać odczuć smak chleba”.

Równie surowo odnosił się Ludwik XI do męczarzy - oszustów. Zarządca z 1481 r. brzmiało: „Każdemu, który sprzedawał fałszowane mleko, należy włożyć lejkę do gardła i wlewać sfalszowane mleko tak długo, dopóki i karz lub cyrulik nie orzeknie, że dalsze wlewanie groziłoby mu uszkodzenie”.

Takiż rozkaz królewski postanawiał: „Każdy, kto sprzeda zgniłe jajka — zostanie wystawiony na pokaz publiczny. Jajka zaś rozlane zostaną dzieciom, które będą je rzucały w

# W kilku wierszach

KAIR. — Na mocy układu episkopamerykańskiego, żołnierze U.S.A. przybywający w Egipt, nie podlegają sadownictwu miejscowemu, lecz własnym trybunałom.

WASZYNGTON. — Komunikat Białego Domu donosi, iż prezydent Roosevelt całkowicie wyzdrowiał i wrócił do swych zajęć.

BERLIN. — Dziennik „Angriff” zapewnia, iż „po decyzjach, powziętych na obradach Mussolini — Ribbentrop, nastąpią niezwłocznie odpowiednie czyny”.

LYON. — Na skutek niestosowania się do obowiązujących przepisów o zaopatrzeniu — zawieszono dostawę prądu w 60 domach.

PARÝZ. — Ujęto bandę młodocianych opryszków — po 18 — 20 lat — pochodzących z zamożnych i poważnych rodzin. Szefa bandy aresztowano w chwili, gdy przy pomocy wielkich obcych starał się ogłuszyć jedną z ofiar.

MADRYT. — Podczas rozkopywania fundamentów starych gmachów w Bañoz nratowano na posąg Matki Boskiej, pochodzący prawdopodobnie z XII wieku oraz na szereg innych cennych zabytków.

TULON. — Wracając do domu 38-letni mężczyzna, na skutek ciemności, spadł z piętego piętra (ze schodów) i poniósł śmierć.

BERLIN. — Po obu stronach linii Maretha przeciwnicy gromadzą znaczne siły pancerne i lotnicze.

VICHY. — Cena odstąpienia Monopolu Tytoniowemu skonfiskowanych produktów tytoniowych — została ustalona na 20 fr. za kg.

RZYM. — P. Pareschi, minister rolnictwa oświadczył, iż położenie żywnościowe Italii jest zadawalającym.

LIZBONA. — W całej Portugalii odczuć wyraźnie silne wstrząsy podziemne.

MADRYT. — Za rozpowszechnianie bezpodstawnych pogłosek o stanowisku Hiszpanii w obecnej wojnie — aresztowano 40 osób.

OTTAWA. — Deficyt skarbu kanadyjskiego wyniósł w tym roku 2,2 miliarda dolarów kanadyjskich.

VICHY. — Wobec odwołania linii demarkacyjnej dla podróży prywatnych — zarząd Francuskiego Czerwonego Krzyża wyjaśnia, iż zapowiedziane na okres wielkanocny dwa pociągi z dziećmi — zostały odwołane.

MONTLUÇON. — Aresztowano 4 osobników, którzy kradli opony rowerowe z fabryki Dunlop. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się znany kolarz Prolet.

VICHY. — Puk. Bonhomme, jako przedstawiciel p. Marszałka, zwiędział miasto środkowej Francji, zbombardowane ostatnio przez R.A.F. oraz złożył kondolenie rodzinom ofiar.

przedmiotami — zostanie postawiony pod pręgierz. Masło zostanie mu położone na głowie i pozostawiony tak długo, dopóki całkowicie nie stężeje. Psy będą mogły je zlizywać, a ludzie zarzucać dowolnymi obelgami (bez obrazy Boga i króla). Gdyby słońce nie grało dostatecznie — winnego postawią się w wielkiej sali wieziennej przed silnym ogniem, gdzie będzie można go oglądać i wyśmiewać się z niego”.

Oczywiście, podobne kary miały raczej posmak zemsty, lecz ich wartość wychowawcza była nie do zaprzeczenia, zwłaszcza w owych czasach.

# AFERA FAŁSZYWCY

KART TOŻSAMOŚCI Saint - Etienne. — Aresztowani dwoje „obywateli polskich” — Jakuba Eysacha Bolca (?) i Ra-chele Trauman, zamieszkałych dawniej w Parýzu, a przebywających ostatnio w Saint - Etienne dzięki fałszywym kartom tożsamości na nazwisko „Balecki”.

Karty te zostały wyrobione w jednej z okolicznych gmin — i a podstawie fałszywych danych osobistych. Jak się okazało — oboje aresztowani przebywali we Francji od szeregu lat, nie posiadając żadnych papierów osobistych.

(Dimanche Illustré)

# OGŁOSZENIA

Zgłaszający się na ogłoszenia winni włączyć do listu kopertę ofrankowaną wówczas, gdy w rachubę wchodzi przekazanie listu.

PARÝZ. — Znany wydawca p. Michel Albin zmarł w Boulogne-la-Reine w wieku lat 70.

MARSYLIA. — Podczas swego pobytu w Marsylii gautleier Saucelk uległ przemienieniu, podkręcając „koniętności zastąpienia w fabrykach niemieckich robotników Rzeszy, udających się na front w obronie Niemiec i Europy”.

PARÝZ. — Premie Loterii Krajowej: numer 742.530 w serii A wyrywa 25.000 fr., a numer 742.530 w serii B — 10.000 fr.

NOWE DELHI. — Wieksością 24 głosów na 32 zgromadzenie Świąt uchwaliło podzielenie Indyi na dwie części — hinduską i muzułmańską.

PARÝZ. — Ujęto bandę młodocianych opryszków — po 18 — 20 lat — pochodzących z zamożnych i poważnych rodzin. Szefa bandy aresztowano w chwili, gdy przy pomocy wielkich obcych starał się ogłuszyć jedną z ofiar.

MADRYT. — Podczas rozkopywania fundamentów starych gmachów w Bañoz nratowano na posąg Matki Boskiej, pochodzący prawdopodobnie z XII wieku oraz na szereg innych cennych zabytków.

TULON. — Wracając do domu 38-letni mężczyzna, na skutek ciemności, spadł z piętego piętra (ze schodów) i poniósł śmierć.

BERLIN. — Po obu stronach linii Maretha przeciwnicy gromadzą znaczne siły pancerne i lotnicze.

VICHY. — Cena odstąpienia Monopolu Tytoniowemu skonfiskowanych produktów tytoniowych — została ustalona na 20 fr. za kg.

RZYM. — P. Pareschi, minister rolnictwa oświadczył, iż położenie żywnościowe Italii jest zadawalającym.

LIZBONA. — W całej Portugalii odczuć wyraźnie silne wstrząsy podziemne.

MADRYT. — Za rozpowszechnianie bezpodstawnych pogłosek o stanowisku Hiszpanii w obecnej wojnie — aresztowano 40 osób.

OTTAWA. — Deficyt skarbu kanadyjskiego wyniósł w tym roku 2,2 miliarda dolarów kanadyjskich.

VICHY. — Wobec odwołania linii demarkacyjnej dla podróży prywatnych — zarząd Francuskiego Czerwonego Krzyża wyjaśnia, iż zapowiedziane na okres wielkanocny dwa pociągi z dziećmi — zostały odwołane.

MONTLUÇON. — Aresztowano 4 osobników, którzy kradli opony rowerowe z fabryki Dunlop. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się znany kolarz Prolet.

VICHY. — Puk. Bonhomme, jako przedstawiciel p. Marszałka, zwiędział miasto środkowej Francji, zbombardowane ostatnio przez R.A.F. oraz złożył kondolenie rodzinom ofiar.

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie i płaca według umowy. Zaciebie stała m. i latem. Oferty składajcie proszę na adres: FŁOROWSKI JEAN — 4 Pinardeau par Lessac (Charente). (VISA O.R.T. Nr. 4284).

# MŁODEGO CHŁOPCA,

dziewczyny lub osoby starszej do pastenia dwu krów poszukuje rodzina polska. Oferty należy kierować pod adres: Mme FEDOTOFF — Route de Jonage à Moutiez (Isere). (VISA O.R.T. Nr. 4275).

# MEZCZYNY samotnego

do wszelkiej pracy na roli poszukuje się od zaraz. Całkowicie utrzymanie